



Już nie raz pisaliśmy na łamach OMZ o tym systemie samoobrony. Informowaliśmy o stażach i treningach. Takie właśnie seminarium poświęcone EXPLOSIV SELF DEFENCE SYSTEM odbyło się w dniach 12-14 listopada w Krakowie. Zjechali się entuzjaści tego systemu z całego kraju. Głównym instruktorem prowadzącym zajęcia, był Zbigniew STRUK z Białegostoku, szef instruktorów na Polskę. Intensywne zajęcia prowadzone były przede wszystkim w terenie. Ćwiczone w dzień i po zmroku. Starano się stworzyć takie warunki i sytuacje, jakie mogą zaistnieć w życiu. Po zapoznaniu się z podstawami systemu szybko można było przejść do bardziej zaawansowanego treningu. To była zasługa grupy, która okazała się bardzo sprawna. Dzięki temu trening sytuacyjny zorganizowany w nocnym klubie przeszedł wszelkie oczekiwania. Duża ilość ludzi zgromadzona w jednym miejscu, muzyka, stojące ciasno stoły i krzesła oraz brak dostatecznego oświetlenia miały olbrzymi wpływ na skuteczność trenujących. Atak następował niespodziewanie z różnych, często najbardziej zaskakujących kierunków. Przy barze, w chwili gdy ktoś siedział przy stole lub w ciasnym przejściu. Celem była obrona i ewakuacja z zagrożonego miejsca. Aby urealnić sytuację, osoba która miała być zaatakowana, nie wiedziała, kiedy to nastąpi w jakim miejscu oraz kto i ilu ludzi będzie napastnikami. Sytuacje nie były reżyserowane. Tworzyły się same, bez jakiegokolwiek kontroli i ich przebieg był nieprzewidywalny. Zupełnie jak w życiu. Powiem szczerze, że każdy, kto nie wziął udziału w tym szkoleniu powinien żałować. Rannych nie było poza jednym rozbitym nosem, a zadowoleni byli wszyscy. Na koniec chciałbym w imieniu wszystkich uczestników podziękować właścicielowi klubu PODIUM w Krakowie za życzliwość i pomoc, które okazał zgadzając się na przeprowadzenie treningu w swoim lokalu i nie wycofał się z tego mimo fruujących podczas zajęć stołów i krzeseł. Zachował kamienną twarz do końca.

*Jerzy Cichalewski*



